**PROTOKÓŁ NR VI/2019**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 28.02.2019 roku, o godz. 15.00 w sali Nr 1**

**Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał klauzulę informacyjną.

Pkt 1

Otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Mrągowie Waldemar Cybul oficjalnie rozpoczął sesję Rady Miejskiej witając Posła na Sejm RP Pawła Papke, Pana Burmistrza, Wiceburmistrza, Kierowników Jednostek, Kierowników Referatów Urzędu Miejskiego, przybyłych gości, Radnych Rady Miejskiej, oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 20 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

***Załącznik Nr 1***

Lista obecności radnych

***Załącznik Nr 2***

Lista zaproszonych gości.

Głos zabrał Poseł na Sejm Paweł Papke, który pogratulował radnym wygranych wyborów. Oprócz tego poinformował o współpracy z miastem w ramach programu ministerialnego „Kluby”.

Jeśli radni mieliby jakieś pytania, czy problemy z którymi mógłby pomóc to chętnie służy pomocą.

**Pkt 2**

Przewodniczący Rady Miejskiej zwrócił się z zapytaniem czy są jakieś wnioski do przedstawionego porządku obrad.

Burmistrz Miasta Stanisław Bułajewski reagując na liczne propozycje radnych zgłaszane na posiedzeniach komisji zostały do poszczególnych uchwał wprowadzone autopoprawki, które zostaną szczegółowo przedstawione przy podejmowaniu uchwał.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie Sesji.

2. Ogłoszenie porządku obrad.

3. Zatwierdzenie protokołów: Nr IV/2019 z 31.01.2019 roku oraz Nr V/2019 z 07.02.2019 roku.

4. Informacja Burmistrza Miasta o pracach pomiędzy sesjami.

5. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Mrągowo na rok 2019 r,

2) określenia szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych oraz formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty uchwał,

3) zmiany Uchwały Nr XLVI/3/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemnik o określonej pojemności,

4) zmiany Uchwały Nr XXVI/7/2012 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty,

5) Mrągowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok,

6) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2019-2026,

7) zmiany budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2019,

8) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Mrągowskiemu w 2019 roku.

6. Wolne wnioski i informacje.

7. Zamknięcie posiedzenia.

**Pkt 3**

**Zatwierdzenie protokołów: Nr IV/2019 z 31.01.2019 roku oraz Nr V/2019 z 07.02.2019 roku.**

Protokół Nr IV/2019 z 31.01.2019 r. – 15 głosów za przyjęciem protokołu.

**Załącznik Nr 3**

**Imienny wykaz głosowania radnych**

Protokół Nr V/2019 z 07.02.2019 r. – 19 głosów za przyjęciem protokołu.

**Załącznik Nr 4**

**Imienny wykaz głosowania radnych**

**Pkt 4**

**Informacja Burmistrza Miasta o pracach pomiędzy sesjami.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marian Miksza decyzja w sprawie podpisania wniosku o dofinansowanie zadania „#Opuść margines życia – Mrągowo” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko Mazurskiego na lata 2014 – 2020 „Ułatwienie dostępu do przystępnych cenowo, trwałych oraz wysokiej jakości usług, w tym opieki zdrowotnej i usług socjalnych świadczonych w interesie ogólnym” umożliwiającego realizację komplementarnych działań w ramach funkcjonowania Mrągowskiego Centrum Aktywności Lokalnej i Klubu Seniora – prośba o więcej danych na ten temat, konkretnie o co chodzi.

Odpowiedzi udzielił Arkadiusz Mierkowski Kierownik Referatu SRP – jest to wniosek, który gmina złożyła w związku z funkcjonowaniem MCAL i Klubu Seniora. Planowane rozpoczęcie jest w marcu, a zakończenie z końcem lutego przyszłego roku. Wnioskowana kwota to jest ponad 560 tys zł, w tej chwili wniosek przeszedł fazę negocjacji, teraz czekamy na decyzję zarządu województwa i w momencie kiedy ta decyzja zostanie podjęta, zostanie podpisana umowa. Chodzi o aktywizację grupy osób, która jest zagrożona wykluczeniem, rekrutacja tych osób ma się odbywać w porozumieniu z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej i chodzi o to, żeby te osoby były w różny sposób aktywizowane. Jest pięć typów usług od takich typu integracji, po aktywizację zawodową i chodzi o to, żeby wykorzystując infrastrukturę Klubu Seniora i MCAL zatrudniać specjalistów, żeby pomóc tym osobom w codziennym funkcjonowaniu.

Radny Tadeusz Orzoł odnośnie punktu w sprawie podpisania porozumienia partnerskiej współpracy pomiędzy Gminą Miasto Mrągowo i stowarzyszeniem LUZ Grupa z Mrągowa w zakresie współpracy przy pozyskaniu środków na zadanie Eko-Park „Niedźwiedzi Szlak” oraz punktu w sprawie wyrażenia zgody na przeprowadzenie rozeznania rynku w formie zapytania ofertowego na wyłonienie wykonawcy dokumentacji projektowo – kosztorysowej na zadaniu” „Eko-Park” Niedźwiedzi Szlak”. W związku z tym, że będzie się to wiązało z wydatkowaniem środków z budżetu miasta, czy te porozumienia nie powinny być zatwierdzane przez Radę Miejską?

Arkadiusz Mierkowski jeśli chodzi o porozumienie, to nie wiąże ono zobowiązaniami finansowymi Miasta Mrągowa, bo to jest tylko wola współpracy przy pozyskaniu środków i to jest porozumienie na bazie współpracy z organizacjami pozarządowymi i reguluje formułę współpracy stowarzyszenia z miastem, której celem jest pozyskanie środków.

Burmistrz Miasta przypomniał, że nastąpiła zmiana jeśli chodzi o ten projekt, w poprzedniej kadencji pieniądze już leżały na stole i wtedy beneficjentem było stowarzyszenie, teraz beneficjentem jest miasto, tak więc miasto czuwa nad wszystkim. W tym przypadku zgoda Rady Miejskiej nie jest wymagana, jeżeli radny wystąpi o opinię prawną, to taka zostanie przygotowana.

Radny Tomasz Doraczyński odnośnie wyrażenia zgody na podpisanie umowy z firmą Drukarnia Abakus z Oławy na druk i dostawę 11 biuletynów informacyjnych „Magazyn Mrągowski”. Wartość umowy wynosi 19 483,20 zł brutto. Ta wartość jest za całość i co obejmuje czy tylko i wyłącznie druk czy też skład i przygotowanie do druku?

Kierownik Referatu SRP w odpowiedzi poinformował, iż kwota jaka widnieje jest za realizację 11 magazynów, obejmuje to sam wydruk.

Radny Doraczyński zwrócił się z zapytaniem, czy oferta drukarni w Mrągowie jest dużo wyższa?

Arkadiusz Mierkowski poinformował, że zawsze występuje się do firm mrągowskich, ale wybrana oferta była dużo niższa niż mrągowskie drukarnie i trudno było jej nie wybrać. W poprzedniej kadencji również umowa była podpisana z tą samą drukarnią.

Burmistrz Miasta przekazał następujące informacje:

1. Dworzec PKP – miasto jest na etapie przejęcia dworca PKP w Mrągowie, starania kierowane są w tą stronę, aby dworzec stał się integralną częścią miasta, a więc wszedł do zasobów miejskich, jak na razie dobrze to wygląda. PKP zobowiązało się do zainwestowania w ten obiekt około 250 tys zł na wymianę stolarki okiennej i docieplenie budynku i po tych pracach podjęte zostaną decyzje co do przejęcia dworca, oczywiście z zachowaniem elementów kolei, bo jest duża szansa i zadziwiające jest że ta szansa się pojawia tak szybko i jest duże prawdopodobieństwo, że w przyszłym roku ruch osobowy zostanie uruchomiony na linii Mrągowo – Olsztyn. Wszyscy mają nadzieję, że tak się stanie.

W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie w starostwie i były rozmowy na temat jak wzmocnić starania o przywrócenie linii kolejowej. Wstępnie podjęta została decyzja, że wszystkie samorządy podejmą uchwały w najbliższym czasie, będzie to rodzaj apelu o jednakowej treści. W najbliższym czasie przygotowany zostanie taki apel i zostanie przedstawiony radnym.

1. Składany był duży projekt z programu Polska – Rosja wszyscy trzymali kciuki, żeby ten projekt przeszedł, chodzi o stadion wielofunkcyjny z bieżnią i lekkoatletyką. Niestety projekt przepadł i nie dlatego, że nie przeszedł oceny formalnej po prostu został w 100% negatywnie oceniony jako źle przygotowany. Burmistrz nie chciałby przekazywać tych niedobrych informacji, ale informację należy przekazać, bo ktoś kiedyś składał wniosek i to był bardzo dobry pomysł, jednakże na chwilę obecną okazuje się że nie ma żadnych szans ponownego naboru ma nie być, a więc szansa wykorzystania tych materiałów na które poszło 235 tys. zł. Tutaj nie było, żadnego postępowania przetargowego, jeżeli chodzi o zlecenie wykonania projektu, który był zgłoszony do programu Polska – Rosja. Jest to niesympatyczna informacja, ale na chwilę obecną projekt przepadł.
2. Straż Miejska – jak radni zauważyli nie ma tego punktu w porządku dzisiejszej sesji. Uzgodniono tak, żeby uszanować wszystkich, chociaż koncepcja burmistrza była trochę inna, żeby w sposób taki bez nacisków Komendant Wojewódzki Policji mógł dokonać oceny. Audyt jest już gotowy, radni mogą się z nim zapoznać w biurze rady, audyt na razie jest do dyspozycji radnych, jeżeli inne osoby chciałyby się zapoznać muszą wystąpić z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej. Audyt jest porażający jeśli chodzi o funkcjonowanie straży i nie chodzi o ocenę konkretnych osób, bo do tych osób burmistrz ma ogromny szacunek i są to profesjonaliści, ale jeśli chodzi o funkcjonowanie straży miejskiej, to nie wygląda ciekawie, chociaż radni sami to ocenią. Zostanie też przedstawiona propozycja co się stanie, gdyby doszło do likwidacji SM, kto te obowiązki przejmie, a więc radni taką propozycję również otrzymają i jest taki plan, żeby w połowie marca na sesji tzw. nadzwyczajnej zająć się tym tematem.
3. Projekt Park Sikorskiego w centrum miasta. Miały być zakwalifikowane 4 projekty, ostatecznie zostało zakwalifikowanych 9 projektów, Mrągowo jest na 18 miejscu, jakaś delikatna iskierka nadziei jest, będą jeszcze rozmowy z Urzędem Marszałkowskim.
4. Jeśli chodzi o Eko – Park, to jest potężny projekt już nie na 1 300 tys. zł, gdzie około roku temu stowarzyszenie Luz grupa występowało z takim projektem samodzielnie przy niewielkim wsparciu miasta. Teraz kwota całościowa to około 4 milionów złotych. Robione jest to w ekspresowym tempie. Zostało zlecone wykonanie projektu budowlanego na eko-park, ale z racji tego, że terminy nieubłaganie biegną może się zdarzyć taka sytuacja, że miasto nie zdąży, ale na szczęście będzie drugi nabór w lipcu, także przynajmniej nie ma tego niebezpieczeństwa, że kwoty wydane na projekt budowlany przepadną, bo odpowiednie dokumenty złożone zostaną w lipcu i w tym przypadku jest naprawdę bardzo duża szansa pozyskania środków, bo na chwilę obecną na kwotę 50 – 60 milionów złotych złożono projekty na kwotę około 40 milionów złotych. Jeżeli jednak się nie uda to burmistrz bierze to na klatkę i będzie przekazywał informacje, że się nie udało.

Radny Dariusz Papiernik zwrócił się z pytaniem co było powodem, że projekt na Park Sikorskiego odpadł?

Burmistrz w odpowiedzi poinformował, że projekt został nisko oceniony, jeżeli chodzi o punktację, tych wniosków było bardzo dużo, wniosek przeszedł oczywiście ocenę formalną i merytoryczną i został zakwalifikowany do dofinansowania, tylko ze względu na niewielką pulę środków, która miała być wydatkowana na tego typu projekty. Realnie projekt został oceniony pozytywnie, tylko niska punktacja wykluczyła miasto z tego pierwszego naboru i rozdysponowania środków. Iskierka nadziei jednak jest, że po jakiejś walce może się uda.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marian Miksza stwierdził, że burmistrz kilka ciekawych informacji przedstawił, najbardziej cieszy informacja, że jest szansa na przejęcie dworca PKP, ale jednocześnie niepokojąca jest informacja, że projekt który kosztował 230 tysięcy złotych na remont górnej płyty stadionu się nie załapał, co było powodem?

Burmistrz Miasta stwierdził, że może udzielić dokładnej odpowiedzi na piśmie, może również odczytać, bo ma przygotowany materiał na temat tego projektu, niemniej jednak można to przesłać radnym, jeśli będą zainteresowani, to mogą się zgłosić.

Przewodniczący Rady zwrócił się z prośbą, aby te materiały zostały przesłane na skrzynkę mailową biura rady i przekazane do wszystkich radnych, żeby wszyscy byli zorientowani.

**Pkt 5**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Mrągowo na rok 2019 r

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Radna Magdalena Lewkowicz wypowiedziała się w imieniu dużej grupy społecznych karmicieli, opiekunów bezdomnych zwierząt i czynnych zwierzolubów. Program do walki z bezdomnością jest już przygotowywany przez kilka lat bodajże od 2013 roku, niemniej jednak informacja jakie są możliwości w ramach tego programu dla osób społecznie zajmujących się bezdomnymi zwierzętami jest niewystarczająca. Cieszy fakt, że padły zapewnienia i ze strony zastępcy burmistrza na komisjach i wcześniej w naszych rozmowach ze strony burmistrza Bułajewskiego, że sprawy zwierząt też są ważne i że będzie promowane ograniczanie populacji oraz pomoc dla bezdomniaków. Program ma solidne założenia, jednak potrzeba jest taka, żeby szerzej ten program wypromować. Duża część tego programu stanowi o bezdomnych kotach i tak się składa, że przez pięć ostatnich lat w wyniku formalnego działania Stowarzyszenia Kociarze Mrągowo oraz osób współpracujących z nim udało się wyadoptować co najmniej 300 kotów i 15 psów. Straż Miejska tylko w zeszłym roku, zleciła ponad 130 sterylizacji, co udowadnia że jest taka potrzeba. Dzięki pracy społecznej wielu osób, których nie sposób jest tutaj wymienić ponad 80 % tych zwierząt znalazło drugi dom i drugą szansę. Ktoś kiedyś powiedział, że dla niego liczą się ludzie i ludzie są ważniejsi, należy powiedzieć, że pomagając zwierzętom pomaga się też ludziom, bo ci ludzie często są w starszym wieku, są zestresowani, nie mają odpowiednich środków na pomaganie tym którym chcą pomagać i radna ma nadzieję, że przyjęcie tego programu na ten rok rozpocznie też szerszą dyskusję i debatę na temat miejskich bezdomnych zwierząt tzn. psów i kotów. Pozwoli też z czasem wypracować tak jakby w odgórny sposób radzenia sobie z tym problemem, bo są miasta, które sobie z tym radzą, co pozwoli też na danie troszeczkę oddechu tym ludziom, którzy do tej pory robili to społecznie i oni liczą na rozwiązania systemowe w tej chwili. Radna korzystając z okazji podziękowała wszystkim tym, których nie widać w prasie czy portalach społecznościowych, nie są osobami publicznymi, więc nie są widoczni, a przez lata wykonują pracę u podstaw, często nie słysząc nawet słowa dziękuję. Takie słowo dziękuję należy się dla wszystkich karmicieli społecznych w mieście i w gminie, prezesom działek, którzy są otwarci na współpracę ze stowarzyszeniem Kociarze Mrągowo, członkom i założycielom stowarzyszenia, domom tymczasowym. Należy podziękować również wszystkim urzędnikom, którzy do tej pory wspomagali i byli bardzo życzliwi i otwarci.

Burmistrz Miasta podziękował radnej Lewkowicz za dużą pracę jaką włożyła w tworzenie tego programu, bo to będzie może mały, ale początek czegoś większego. Wszystkim chodzi o to, żeby los tych bezdomnych zwierząt się polepszył, jest dużo ciekawych rozwiązań, wiadomo że wymaga to czasu, ale od czegoś należy zacząć.

Wiceprzewodniczący Rady Marian Miksza zwrócił się z pytaniem do radnej, która w swoim wystąpieniu stwierdziła, iż jest to praca społeczna, ale w każdej pracy społecznej potrzeba też pieniędzy na karmę czy inne rzeczy.

Radna Lewkowicz w odpowiedzi poinformowała, że stowarzyszenie składa wnioski do Urzędu Miejskiego o dofinansowanie działalności. W pierwszym roku stowarzyszenie otrzymało 7 000 zł, w dwóch następnych 5 000 zł, również środki dotyczące sterylizacji pochodzą z urzędu. Jeżeli natomiast chodzi o utrzymanie to stowarzyszenie nie ma żadnego miejsca są tyko domy tymczasowe prywatne i to są prywatne środki osób, które zgadzają się, żeby tymczasowo tymi zwierzętami się zająć oraz są to datki zbierane przez stowarzyszenie drogą internetową, procent z podatków. Przeciętnie koszt utrzymania i wyleczenia około 70 zwierząt rocznie, każdy kto ma zwierzaka to wie ile kosztuje weterynarz ile utrzymanie i takie środki stowarzyszenie otrzymuje od ludzi dobrej woli. Jeśli chodzi o karmę to stowarzyszenie dwa razy do roku organizuje zbiórkę w sklepach wielkopowierzchniowych.

Radny Tomasz Doraczyński stwierdził, że w programie przynajmniej w sześciu miejscach jest wymieniona Straż Miejska w Mrągowie. Pan burmistrz cały czas proponuje rozmowę na temat straży, ale gdy już temat został wywołany to burmistrz go wycofał, wtedy też można było na ten temat podyskutować. Kto w takim razie będzie wypełniał te zadania, jeżeli straż zostanie zlikwidowana.

Drugie pytanie chodzi o domki dla kotów wolnożyjących czy na postawienie takich domków w danym miejscu muszą wyrazić zgodę wszyscy sąsiadujący z miejscem usadowienia tych domków?

Burmistrz Miasta w odpowiedzi poinformował, że odpowiedź jest prosta, burmistrz i rada są legalistami dopóki straż funkcjonuje, to należy się na niej opierać. Burmistrz nie jest w stanie przewidzieć wyników głosowania. Dlaczego natomiast nie było dyskusji, ponieważ duża część radnych chciała poznać audyt, skoro został zlecony i to będzie baza do dyskusji. Burmistrz to uszanował i audyt będzie do dyspozycji radnych i wtedy odbędzie się dyskusja. Burmistrz stara się reagować na propozycje radnych. Jeżeli nawet straż miejska przestanie funkcjonować, to nie są to na pewno najbliższe dni czy tygodnie i prawdopodobnie straż do końca roku będzie funkcjonować, bo proces likwidacji nie jest procesem krótkim. Część zadań przejmą pracownicy poszczególnych referatów, a na część zadań miasto może podpisać porozumienia ze stowarzyszeniami. Wtedy miasto postara się włączyć te stowarzyszenia, które najlepiej się na tym znają i oczywiście nie za darmo, a za pewną odpłatnością wykonywały będą pewne usługi, które są w ramach tego programu.

Radna Lewkowicz poinformowała, że koty wolnożyjące są pod ochroną, a te strefy tak naprawdę są porobione już od wielu lat. Jako stowarzyszenie takie strefy zostały zrobione oczywiście w miejscach prywatnych. Wiadomo, że są to miejsca w których koty bytują za obopólną zgodą. Chodzi też o to, żeby te domki wymieniać.

Po zakończeniu dyskusji radni przystąpili do głosowania nad projektem uchwały. W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie.

**Załącznik Nr 5**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 6**

**Uchwała Nr VI/1/2019 w sprawie: przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Mrągowo na rok 2019 r.**

1. określenia szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych oraz formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty uchwał,

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Radny Tomasz Doraczyński zauważył, że taką inicjatywę uchwałodawczą przewidywał już statut miasta, rozumie również że za dużo radni nie mogą w tym temacie zrobić bo jest to jakby nakaz żeby taka uchwała była w mieście, ale jego zdaniem takie wymogi utrudniają tylko obywatelom miasta podjęcia inicjatywy uchwałodawczej.

Radni w wyniku głosowania podjęli uchwałę jednogłośnie.

**Załącznik Nr 7**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 8**

**Uchwała Nr VI/2/2019 w sprawie określenia szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych oraz formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty uchwał.**

1. zmiany Uchwały Nr XLVI/3/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemnik o określonej pojemności,

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały, opinia wydana została przed autopoprawkami zaproponowanymi przez burmistrza.

Burmistrz Miasta Stanisław Bułajewski powitał Prezesa ZGOK w Olsztynie, który przedstawi pewne informacje, które uzasadniają tą podwyżkę o której radni dzisiaj zadecydują.

Burmistrz szczegółowo omówił również zgłoszone przez siebie autopoprawki.

Radny Jakub Doraczyński

Jako przewodniczący Klubu Radnych Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej i w imieniu własnym oraz koleżanek i kolegów radnych przedstawić oświadczenie dotyczące uchwał: w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/3/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemnik o określonej pojemności oraz w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVI/7/2012 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Jako radni klubu MWS ubolewamy nad tym w jaki sposób procedowane jest przyjęcie tak ważnych dla mieszkańców uchwał. Przyjęcie uchwał, które podwyższą opłaty za odbiór odpadów aż o 35% uzasadnione są zdawkowo i w sposób niewystarczający. Na podstawie otrzymanego uzasadnienia mieszkańcy mogą odnieść mylne wrażenie, że istnieje prosta zależność pomiędzy ceną za zagospodarowanie odpadów komunalnych określoną przez Regionalną Instalację Przetwarzania Odpadów Komunalnych, a wysokości opłat jakie ponoszą mieszkańcy. W rzeczywistości wygląda to zupełnie inaczej ponieważ na wysokość opłaty wpływa wiele składowych między innymi ilość i rodzaj funkcjonujących w systemie gospodarki odpadami gospodarstw oraz udział odpadów zmieszanych i segregowanych. Oczywiście cena za zagospodarowanie jest również istotną składową, ale nie jedyną, aby mieć tego świadomość radny powinien dysponować wieloma informacjami oraz otrzymać stosowne uzasadnienie.

Radni naszego klubu nie mogą bezrefleksyjnie głosować nad przyjęciem tak zdawkowo uzasadnionej uchwały, dlatego, że mimo ograniczonego czasu byliśmy w stanie uzyskać w referacie ŚGO dane niezbędne do przeprowadzenia bardziej wnikliwej analizy. Taką analizę wykonaliśmy i jak na dane warunki jest ona wielowymiarowa i wnikliwa. W wyniku otrzymanych wyników możemy jednoznacznie stwierdzić, że zaproponowana podwyżka na poziomie 35% jest zdecydowanie za wysoka. Dlatego też radni Klubu MWS przeciwko omawianym uchwałom. Dodatkowo chcielibyśmy wyjaśnić, że zaproponowane w czasie prac komisji przez naszych radnych zaokrąglenie cen opłat za odbiór miało na celu ułatwienie dokonana opłat dla mieszkańców, którzy płacą drogą tradycyjną w urzędzie, czyli w tym momencie osobom starszym. Jeżeli nie dało się wykonać tej zmiany w ramach przyjętych założeń finansowych stała się ona nie zasadna, ponieważ nie miała ona na celu dodatkowo zwiększyć już znacznej podwyżki opłat. Pragniemy również zwrócić uwagę, że zaproponowanie jednolitej stawki podwyżki dla odpadów zbieranych w sposób selektywny i zmieszany jest działaniem, które nie wpływa na zwiększenie zachowań proekologicznych mieszkańców i wydaje się być drogą na skróty, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że jedyna drogą, aby w przyszłości ustrzec się kolejnych wysokich podwyżek jest systematyczne zmniejszanie ilości przekazywanych do zagospodarowania odpadów zmieszanych. Wszystkie analizy, o których tutaj była mowa są do wglądu mieszkańców i wszystkich zainteresowanych na naszych dyżurach w każdą środę od 15.30 w pok. Nr 16 w Urzędzie Miejskim.”

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zabranie głosu przez Prezesa ZGOK Olsztyn.

Radny Tomasz Doraczyński zwrócił się z pytaniem co to wniesie do dyskusji radnych?

Przewodniczący w odpowiedzi poinformował że ZGOK jest podmiotem, który przekazuje jakby pewne zobowiązania dla samorządu, które samorząd musi zrealizować, także prośba o prezesa, żeby przekazał wszystkim radnym informację, dotyczącą polityki regionalnej.

Radny Doraczyński stwierdził, ze chętnie wysłucha prezesa, ale zauważył, że radni do niego nie mają żadnych pretensji, uważa że zarząd Miasta poszedł na łatwiznę i podniósł o 35%, że nie dokonał dokładnej weryfikacji i analizy, że można było podnieść te wszystkie ceny śmieci, bo oczywiście podwyżka jest konieczna, tylko chodzi o jej wysokość.

Głos Zabrał Marek Bryszewski Prezes ZGOK, który poinformował, że podobna praktyka ma miejsce praktycznie we wszystkich gminach regionu centralnego. Prezes wszędzie tłumaczy z czego biorą się podwyżki w ZGOK, a tym samym podwyżki dla mieszkańców, ponieważ koszt zagospodarowania odpadów przez instalację to około 60% ogólnie kosztów zagospodarowania odpadów w gminach. Na koszty zagospodarowania odpadów, które ponoszą gminy, a więc na końcu mieszkańcy składają się koszty odbioru tych odpadów. W zależności od tego, czy gmina ma własną spółkę czy też robi to podmiot obcy. Drugi składnik kosztowy, to są koszty administrowania, czyli koszty, które są generowane przez wydziały, czy departamenty ochrony środowiska i gospodarki odpadami w danym urzędzie i trzecia pozycja kosztowa, to są koszty generowane przez instlacje zagospodarowywania odpadów, w przypadku regionu centralnego są to koszty, które są ponoszone w związku z unieszkodliwianiem odpadów przez ZGOK. W związku z tym, że prezes został poproszony o przedstawienie spółki ZGOK od strony finansowej przygotował prezentację i przedstawił ją radnym.

Radny Jakub Doraczyński pogratulował prezesowi jak można faktycznie profesjonalnie uzasadnić planowaną podwyżkę, była prezentacja i wszystko jest wyjaśnione. Uzasadnienie podwyżki w mieście wygląda tak jak w projekcie uchwały, który otrzymali radni. Radni MWS nie podważają tego, że podwyżka jest konieczna i to żeby ZGOK funkcjonował dalej musi podnieść opłaty, ale radni dzisiaj decydują o podwyżkach dla mieszkańców nie dla ZGOK. Prezes nie wie czy te 35% jest odpowiednią wartością dla mieszkańców.

Radna Otolia Siemieniec należy przypomnieć, że jest inwestycja ZGOK, która czeka na realizację, został zrobiony dobry projekt, zadanie zostało podzielone na trzy części, jedna część została zrealizowana mowa o ulicy Leśna Droga, która prowadzi od skrzyżowania na obwodnicy w drodze DK 59 do składowiska odpadów, są różne metody pozyskiwania środków, ale pytanie do prezesa czy nie zapomniał o tej inwestycji, bo może być problem kiedy mieszkańcy zaczną wychodzić na drogę i protestować, bo jest bardzo niebezpiecznie biorąc pod uwagę jak dużo ciężkich samochodów dojeżdża do stacji przeładunkowej w Polskiej Wsi.

Prezes ZGOK – zarząd pamięta o rozmowach z panią burmistrz o konieczności wyremontowania i nakładów inwestycyjnych na tą drogę. Natomiast jako, że tego typu inwestycje nie mogą być współfinansowane z funduszy unijnych, przynajmniej z tych programów o których wiadomo, to ta inwestycja z całą pewnością w roku 2019 nie będzie mogła być zrealizowana, ponieważ ten rok jest rokiem wyzwań, gdzie musi być chwila oddechu na to, żeby złapać równowagę finansową, bo 300 złotych na bramie w roku 2018 to było stanowczo za mało, musimy uporać się z problemem płynności. Druga sprawa to wszystkie inwestycje, które są niezbędne do tego aby ZGOK i mieszkańców zabezpieczyć przed tym co na rynku odpadowym się będzie działo.

Radny Tomasz Doraczyński zwrócił uwagę burmistrzowi, że prezentacja przygotowana przez prezesa jako uzasadnienie podwyżki w mieście jest troszeczkę śmieszna z jednej strony.

Radny uważa to wystąpienie za bardzo potrzebne i bardzo ciekawe, chociaż to co powiedział prezes nie jest dla radnego nowością, uważa, że to wystąpienie byłoby zasadne, ale nie w tej chwili. W tej chwili jest już za późno. Jeżeli burmistrz i przewodniczący uważali, że coś takiego jest potrzebne to trzeba było to przeprowadzić tydzień, dwa przed tą sesją, a nie kiedy radni dostali już gotowe elementy podwyżek. Radny podejmuje decyzję na temat głosowania nad podstawie przemyśleń i tonie są przemyślenia dokonywane w ostatniej chwili, więc nie wyobraża sobie, że teraz większość radnych wysłuchując prezesa, nagle zmieni zdanie, radny by tego nie zrobił, ponieważ uważa, że powinno być to przeprowadzone dużo wcześniej.

Przewodniczący Rady naruszył porządek obrad dlatego, że było to dodatkowe wystąpienie, jeżeli prezes chciał wystąpić, przewodniczący powinien zaproponować głosowanie i po głosowaniu udzielony zostałby głos.

Przewodniczący Rady podziękował za uwagę związaną z wystąpieniem prezesa, niemniej jednak ma nadzieję, że przekazane informacje faktycznie wszystkim radnym uzmysłowiły z jakim problemem gmina ma do czynienia.

Radny Dominik Tarnowski zapytał prezesa, czy ta dzisiejsza wizyta na sesji jest z inicjatywy pana prezesa czy na czyjeś zaproszenie, jeżeli na czyjeś zaproszenie, to na czyje?

Prezes ZGOK poinformował, że został zaproszony przez burmistrza, ale jak powiedział na wstępie, nie odczytał tego zaproszenia jako coś wyjątkowego, bo to dla prezesa jest chleb powszedni. Praktycznie wszystkie gminy muszą podnosić opłaty i na wielu sesjach już był. Zaproszenie było następstwem publicznej deklaracji, że prezes jest gotowy do tego, żeby wystąpić i tłumaczyć z czego biorą się podwyżki jeśli chodzi o ZGOK.

Radny Dominik Tarnowski w takim razie prezes uznał, że jest współwinny tutaj swojej obecności, dlatego radny odniesie się do prezentacji, która zupełnie nie odnosi się do uchwał, które radni będą dzisiaj podejmować. Prezentacja z podwyżką opłat za wywóz odpadów z Mrągowem nie ma nic wspólnego, ale jeżeli już prezes przyjechał to prośba jest taka, żeby traktował radnych w sposób poważny. W wypowiedzi był fragment tego, jak to część śmieci z niewyjaśnionych powodów jest spalana, dochodzi do niewyjaśnionych pożarów i znikają, zatruwają środowisko. To należy przypomnieć i w tym kontekście ta wypowiedź była zupełnie niestosowna i niepotrzebna. 24 maja 2018 roku w godzinach rannych półtora tysiąca ton mebli lakierowanych, różnych zawierających także toksyczne odpady, w niewyjaśniony sposób spłonęły w ZGOK w Olsztynie. Mowa o 1,5 tysiąca ton, a prezes mówił o 38 tysiącach ton, radny nie zauważył żeby w prezentacji te 1,5 tysiąca ton było wskazane, że wyfrunęły w powietrze. To jest spora ilość, więc przyjeżdżając do radnych Rady Miejskiej w Mrągowie warto byłoby uzupełnić tą prezentację, bo radni wiedzą co się w regionie dzieje. To tyle do pana prezesa, bo jeżeli już to decyzją sejmiku województwa, którego radnym przez 4 lata był obecny burmistrz. To właśnie decyzją tego sejmiku Mrągowo jest w regionie centralnym, a na przykład mogło być w regionie północno – wschodnim, albo w regionie wschodnim gdzie ceny mogą być zupełnie różne. Jest to kolejna sytuacja, która nie jest winą prezesa, który jest tu dzisiaj obecny jako chłopiec do bicia.

Należy rozumieć, że sytuacja, która miała miejsce na walnym zgromadzeniu, którą na poprzedniej sesji burmistrz radnym relacjonował jako swoją bohaterską walkę o to, żeby tej podwyżki nie było. Podczas tej bohaterskiej walki Stanisław wszystkich zapewniał, że ta walka nie skończyła się na walnym zgromadzeniu, że podejmie kroki prawne, które unieważnią tą uchwałę. W dniu dzisiejszym Stanisław powinien radnym opowiedzieć o tych swoich krokach, które podjął i opowiedzieć dlaczego odniósł klęskę, którą dzisiaj chce przekuwać, że ta klęska przy głównej winie ZGOK-u będzie wpływała na tą 35% podwyżkę. To tak nie jest, ale warto by było to mieszkańcom powiedzieć, że mimo zapewnień uchwała walnego zgromadzenia jest aktualna, skoro dzisiaj tą uchwałę, którą uznał za nielegalną jako prawnik i powiedział, że istnieje bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że w jakiś sposób da się tą uchwałę powstrzymać, nie udało się jej powstrzymać.

Jak następnym razem prezes będzie przyjeżdżał do Mrągowa, to żeby wiedział, że jak się przyjeżdża na prowincję to nie znaczy, że prowincja nie wie co się dzieje w centrali. Radni starają się wiedzieć w szczególności, że to jest ich majątek, miasto jest udziałowcem i jako radni w imieniu mieszkańców pilnują tego majątku.

Wszyscy chcieliby, żeby w końcu na śmieciach można było zarabiać i być może tak będzie.

Sytuacja z podwyżką i ta sytuacja która miała miejsce na walnym zgromadzeniu, gdzie Stanisław był przeciwko wbrew większości udziałowców, prezydent Grzymowicz miał rację, większość udziałowców miała rację i prezes też ma rację jako prezes spółki po to, żeby spółka nie zbankrutowała te czynności musiały być podjęte, ale one w żaden sposób nie przekładają się na konieczność 35% podwyżki za wywóz śmieci w Mrągowie.

Dziękując za przybycie prezesa można powiedzieć, ze nie jest on w żaden sposób odpowiedzialny za proponowaną podwyżkę w mieście, odpowiedzialność ta spada na burmistrza, który przedstawił radnym projekt uchwały podwyższający wywóz śmieci o 35%.

Zdanie radnego jest takie, że burmistrz powinien wytłumaczyć, dlaczego wtedy mówił że nie pozwoli na te podwyżki, a teraz nawet radni usłyszeli, że oprócz tej 35% podwyżki w roku 2019 będzie potrzebna podwyżka również w roku następnym.

Na komisjach można było usłyszeć też o takich elementach jak restrykcje wobec mieszkańców, gdzie mieszkańcy mają być karani za brak segregacji śmieci, radny zamiast tego proponowałby jakąś akcję edukacyjną, może jakaś forma konkursu dla poszczególnych osiedli, te osiedla w których procent selektywnej zbiórki będzie najwyższy, mogły by za tym iść jakieś pieniądze czy z budżetu obywatelskiego, czy z innych form, są różne możliwości pozytywnego wpływania na mieszkańców, choćby akcja edukacyjna mówiąca o tym, o czym prezes dzisiaj bardzo dokładnie powiedział, czyli choćby tej tony butelek plastikowych wrzuconych do odpadów zmieszanych, a przy selektywnej zbiórce jaki to jest koszt dla miasta.

Z ogromną uwagą tak radny jak i mieszkańcy będą obserwować jak radni zagłosują za tą uchwałą, jak państwo jako radni są nastwieni wobec mieszkańców, czy zapomnieli już jak chodzili od drzwi do drzwi w swoich okręgach wyborczych i zapomnieli o tym, że będą dbać o interes mieszkańców.

Radny uważa, że skoro burmistrz chciał mieć maksymalne wynagrodzenie, to powinien maksymalnie dobrze pracować dla mieszkańców, ale ta maksymalnie dobra praca dla mieszkańców to nie jest fundowanie 35% podwyżki, tylko zrobienie wszystkiego, żeby mieszkańcy za te odpady płacili jak najmniej.

Prezes ZGOK Olsztyn podziękował za troskę o jego samopoczucie, ale on po to jest na stanowisku prezesa, żeby przyjeżdżać również do gmin na posiedzenia rad gmin i rad miast i próbować odpowiadać na pytania, które nurtują radnych, to jest część pracy prezesa. Prze ostatni rok wydaje się, że udało się zrobić porządek i wyprowadzić spółkę na prostą. To, że zaproponował swoją pomoc wójtom i burmistrzom to jest jego świadoma decyzja i zdaje sobie sprawę jak pozytywne konsekwencje ta decyzja może mieć dla mieszkańców regionu centralnego.

Jeśli chodzi o pożar z 23 na 24 maja to nie zapaliły się odpady zmieszane, a odpady gabarytowe, czyli meble, nie zapaliły się odpady, które były składowane, tylko odpady, które były magazynowane. W tej sprawie prowadzone było śledztwo, które wykazało, że przyczyną pożaru był samozapłon. W związku z tym krzywdzące jest wrzucenie tego zdarzenia do jednego worka z pożarami jakie mają miejsce na składowiskach odpadów. Pożar nie wpłynął w żaden sposób na funkcjonowanie zakładu nie spaliło się 1500 ton tylko 900 ton.

Radny Tomasz Doraczyński zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji z prezesem, bo radnych nie interesują sprawy Olsztyna, radnych interesują sprawy Mrągowa. Chciałby, żeby wreszcie radni przeszli do debaty nad uchwałą, a nie nad sprawami ZGOK Olsztyn.

Burmistrz Miasta Stanisław Bułajewski pytanie do prezesa, ponieważ nie jest prawdą, że prezes nie zapoznał się ze stawkami, które proponowane są w uchwale, wzrost o 35% i pytanie po tej analizie jak prezes uważa, czy ten wzrost 35% jest wzrostem wysokim w porównaniu ze wzrostem w innych samorządach, jak to można ocenić w oparciu o dotychczasowe ceny opłat za unieszkodliwienie tony odpadów?

Burmistrz chciałby też uspokoić jeżeli chodzi o Dominika Tarnowskiego to jest taki lokalny pieniacz, więc nie ma się czym przejmować. Pan prezes nie powinien stresować się tymi wypowiedziami bo nikt ich poważnie nie traktuje one wyglądają bardzo poważnie, ale nikt nie traktuje poważnie tego co ten pan mówi.

Prezes ZGOK w odpowiedzi poinformował, że nie zna propozycji stawki, ale drugorzędną rzeczą jest o ile ta stawka wzrośnie, natomiast istotną kwestią jest na jakim poziomie ona się ostatecznie ukształtuje, bo trudno powiedzieć czy stawka, która była do tej pory była stawką właściwą czy nie. W przypadku ZGOK-u podwyżka była z 300 do 428 zł. To jest dokładnie 43%, ale gdyby ta stawka w 2018 roku była ukształtowana na właściwym poziomie czyli 365 zł, podwyżka wyniosłaby tylko 15%.

Radny Dariusz Papiernik chciałby się dowiedzieć czy miasto wyliczając tą stawkę zrobiło wszystko by uszczelnić system, chodzi o różnice, które są w deklaracjach, a tym co faktycznie płacą mieszkańcy, chodzi o tak zwane gniazda przy budynkach wielorodzinnych, gdzie niejednokrotnie pojemniki np. do plastiku tygodniami są przepełnione, tego nikt nie opróżnia, to gdzie mieszkańcy nawet jak by chcieli, to gdzie mają wrzucać do pojemników zmieszanych, tego nikt nie kontroluje. Śmieci wielkogabarytowe są cały czas, nie ma jakieś współpracy ze spółdzielniami czy wspólnotami mieszkaniowymi, które powinny wpływać na mieszkańców, żeby pilnowali tych śmieci wielkogabarytowych, nie wyrzucać w dowolnym terminie, a nie obciążać tym wszystkich mieszkańców.

Kierownik Referatu ŚGO Magdalena Góralczyk odnosząc się do wystąpienia MWS, ponieważ absolutnie nie może się zgodzić z tym, że opłaty które zostały ustalone dla mieszkańców oraz dla nieruchomości niezamieszkałych zostały ustalone bez analizy zarówno ilości gospodarstw domowych jak również od gospodarstw domowych, które prowadzą selektywną zbiórkę, tak wynikało z wystąpienia.

Opłaty, które radni otrzymali zostały wnikliwie przygotowane przez referat zarówno symulacja była począwszy od 10% skończywszy na 40%. Wszystkie aspekty były brane pod uwagę zarówno związane z selektywną jak i nieselektywną zbiórką, bo to też ma ogromne znaczenie, a również była brana pod uwagę taka sytuacja, że wszystkie nieruchomości przejdą do selektywnej zbiórki. Wszyscy dążą do tego, żeby tych nieruchomości prowadzących selektywną zbiórkę było jak najwięcej i żeby tych odpadów zbieranych selektywnie było również jak najwięcej, bo jest to najczystszy odpad. Ta propozycja została radnym przedstawiona w oparciu o taką analizę. Zaproponowana została podwyżka 35% zważywszy na to, że przy analizie 2019 roku i przy podwyżce o której mówił prezes, bo jest to mimo wszystko najbardziej znaczący czynnik związany z opłatą od mieszkańca za gospodarowanie i odbiór odpadów. Niestety podwyżka 40% w ZGOK ma ogromny wpływ na opłaty, które od 2013 roku nie były podnoszone. Analiza opiera się na ilości odpadów jakie zostały zebrane w roku 2018 i wszyscy mają nadzieję, że proponowana podwyżka wystarczy. Założenia są takie, że w roku 2019 żeby zamknąć system zabraknie w budżecie około 800 000 zł.

Radny Robert Wróbel ma wrażenie, że większość tych pytań i uwag były zadawane podczas komisji dwa dni temu, wrażenie jest takie jakby to była powtórka z rozrywki. Radny zgadza się z opinią, że uzasadnienie do uchwał było lakoniczne i trzeba było się do tematu przygotować. Trzeba podejść do tematu bardzo odpowiedzialnie, ponieważ to jest trudny temat podniesienia opłaty dla osoby o 2 lub 3 złote. Zawsze opłaty bolą, natomiast tak jak rozmowy były na komisji to nie jest sprawa tylko Mrągowa, czy olsztyńskiego ZGOK-u, ale w całej Polsce te opłaty są podwyższane, są miejscowości gdzie te opłaty są podwyższane nawet o 100% a nie o 35%.

Sprawa jest prosta jako państwo Polska ma zbierać 50% segregowalnych odpadów, a przez to została podniesiona oplata marszałkowska, uchwała 3 i 4 to jest około 800 tys. zł w budżecie. W tym roku na pewno będzie wiele uchwał, które będą dotyczyła także mieszkańców i to w sposób bezpośredni, jeżeli na przykład projekt termomodernizacji szkoły podstawowej nr 1 nie dostanie dofinansowania, to koszt wymiany samych okien wyniesie około 1 900 000 zł, przedszkole Bajka, przedszkole Stokrotka. Radny Tarnowski zwrócił się z takim populistycznym hasłem do mieszkańców, zgodnie z tym tokiem radni powinni chyba głosować przeciwko zakupowi silnika do łodzi dla Bazy.

Radny Tadeusz Orzoł długo jest już radnym, ale jeszcze nigdy nie spotkał się z taką podwyżką 35%, to spowoduje wzrost czynszów we wszystkich spółdzielniach mieszkaniowych, będzie tam taki punkt, ze z powodu wzrostu cen za śmieci podwyższa się ceny czynszów.

Podwyżka spowoduje, to, że skarbnik wstawi to do budżetu oczywiście na wzrost dochodów, umowa jest do końca lipca i później zostanie ogłoszony przetarg i wykonawcy, a przeważnie dosyć zmonopolizowany jest ten rynek, patrzą na cenę, która jest w budżecie miasta i w to celują. W poprzednich latach chyba kilka przetargów było tak żeby zdemonopolizować niektóre firmy i to się udało, dlatego ta cena pozostawała bez zmian. Radni MWS nie mówią, że w ogóle nie powinno być podwyżki, mówią tylko że według nich jest ona za wysoka. Powinno się pracować w kierunku jak największej segregacji odpadów, żeby zmieszanych było jak najmniej. Powinien już zostać ogłoszony przetarg na odbiór odpadów od 1 sierpnia i w przypadku, gdyby cena była za wysoka można byłoby powtórzyć przetarg, tylko trzeba to wcześniej rozpocząć. Wtedy te podwyżki można byłoby rozpatrywać za miesiąc bądź dwa po przetargu na śmieci, wtedy można byłoby to dokładnie ustalić. W dzisiejszej sytuacji można byłoby przesunąć to o miesiąc lub dwa.

Magdalena Góralczyk w odpowiedzi poinformowała, że radny Orzoł mówi o kosztach odbioru, oczywiście umowa na odbiór jest zawarta do końca lipca. Nie można ogłosić przetargu nie mając zabezpieczenia na ten cel w budżecie, bo już w tej chwili brakuje 800 000 zł. Wyliczenie szczegółowe było przygotowane i żałować można tylko że nie dotarły one do radnych. Oparto się na wyliczeniach od początku sierpnia do końca grudnia, przedstawiono tam również szacunkowe koszty w oparciu o ceny, które wynikają z obecnego przetargu, czyli jest wyliczona cena ryczałtowa, która na dzień dzisiejszy wynosi miesięcznie 123 449 zł, w roku 2018 średnia cena za odbiór odpadów wynosiła prawie 119 000 zł, więc ta cena nie dużo ale jednak poszła do góry i to też po drugim przetargu, bo w pierwszym cena była drastycznie wysoka. Oczywiście referat liczy się z tym, że pierwszy przetarg może nie dojść do skutku, że może być kolejny.

Radny Jakub Doraczyński ma wrażenie, ze radny Wróbel swoją wypowiedź odniósł do niego. Na komisji radny pytał o te dane, których radni nie otrzymali i jak można było dyskutować na komisji tylko na podstawie uzasadnienia?

Radny następnego dnia po komisji był w urzędzie i te wszystkie dokumenty otrzymał, dokumenty na podstawie których na dzień dzisiejszy ustalona jest 35% podwyżka. Pytanie – skoro stwierdza się, że w tym roku zabraknie w budżecie 800 000 zł na podstawie prognoz i na podstawie podwyżki 35%, to w tym roku w mieście będzie 950 000 więcej, jak to w takim razie ma się zbilansować. Biorąc pod uwagę również że w tym roku jest tylko 9 miesięcy, a podwyżka zostaje na dłużej, a w przyszłym roku będzie już 12 miesięcy, zakładając, że nic dramatycznego się nie zdarzy ceny nie pójdą drastycznie w górę, bo jest to niemożliwe, żeby rok po roku tak szły do góry, to w przyszłym roku będzie 1 270 000 zł. Czyli zakłada się, że w przyszłym roku te koszty będą się bilansować i miasto będzie płacić 1 270 000 zł.

Pani Magdalena Góralczyk stwierdziła, że radny jak najbardziej ma rację ponieważ w tej chwili jest odniesienie do 8 miesięcy, natomiast w przyszłym roku te 1 270 000 będzie przychodem. Biorąc pod uwagę gospodarkę odpadami i zmiany przepisów z tym związane, też nie wiadomo, czy ta wyliczona kwota będzie wystarczająca. Koszty, które ustawa pozwala pokryć z systemu gospodarki odpadami mówi, że należy system zamknąć, są to również koszty związane z administracją, ze szkoleniami, z zakupem pojemników na segregację, edukację ekologiczną, o której teraz jest głośno mowa. Ta kwota wynikająca z wyliczeń, jest kwotą tylko i wyłącznie potrzebną na usługę czyli odbiór i zagospodarowanie, jeżeli jakiś bonus zostanie to na pewno z tego zostanie pokryty system gospodarki odpadami i to na co pozwala ustawa.

Radny Jakub Doraczyński zwrócił się z pytaniem skoro w mieście segregacja jest na poziomie 42% w porównaniu z innymi miastami, gdzie segregacja jest na poziomie 20%, to znaczy że miasto ma mniej odpadów zmieszanych? Czyli nie za bardzo można porównywać gminy w takim przypadku, ceny w tych gminach gdzie jest mniejsza selektywna zbiórka powinny być znacznie wyższe.

Magdalena Góralczyk poinformowała, że to tak nie działa, wiele osób myśli licząc wskaźnik selektywnej zbiórki, patrząc na strukturę, którą można wyczytać z analizy systemu za 2017 rok, bierze się pod uwagę tylko odpady, które są odebrane u źródła. Odpady zmieszane które trafiają do ZGOK są tam sortowane, im więcej jest odzysku z tych odpadów zmieszanych, to od razu wskaźniki skaczą do góry, niemniej jednak tam trafia odpad zmieszany.

Radna Otolia Siemieniec – cały czas mowa jest o podwyższaniu opłaty marszałkowskiej i że jest ona bardzo wysoka, ale opłata marszałkowska dotyczy tego odpadu, który jest składowany, a składowany jest odpad w ZGOK tylko i wyłącznie tak zwany balast, czyli ten odpad, którego do żadnych innych celów nie da się wykorzystać. Podczas prezentacji tego balastu pokazane było, że jest 7% i to wpływa na koszty jakie generowane są w ZGOK, a koszty są wysokie, bo balast musi być składowany w sektorze centralnym, nie można go składować gdzie indziej. Także nie można mówić, że to tak bardzo wpływa na każdym etapie.

ZGOK podniósł cenę bardzo wysoko, ale z drugiej strony cena dotyczy odbioru odpadów u źródła, czyli od mieszkańców. Odpad ten z selektywnej zbiórki nie idzie do ZGOK, nawet jeśli to poza miastem, bo w umowie z 2013 roku ze ZGOK nie wprowadzono bezwzględnego przekazywania odpadu selektywnego do ZGOK. Kwestia jest taka ile w mieście jest odpadów odbieranych u źródła. Z analizy wynika, że selektywnej zbiórki odbieranej u źródła jest około 22%. Czyli jeżeli jest mowa o bardzo wysokim odzysku to nie u źródła, powinno robić się wszystko, żeby mobilizować mieszkańców, żeby wskaźnik u źródła był wyższy. Wniosek o podwyższenie opłaty za odpady zmieszane ma rację dlatego, żeby zmobilizować mieszkańców do selektywnej zbiórki.

Kierownik Góralczyk – oczywiście selektywna zbiórka u źródła jest to najlepsze co może być, bo jest to surowiec najczystszy i ma lepszych odbiorców. Natomiast jeśli chodzi o wskaźnik, to gminy nie interesuje ile wynosi u źródła, interesuje wskaźnik, który gmina ma osiągnąć i rozliczyć się przed marszałkiem, bo za ten wskaźnik będzie płacona kara.

Radny Grzegorz Parda – o tym, że śmieci powinny być segregowane wiedzą prawie wszyscy, rodzice dzieci, które chodzą do szkoły wiedzą, bo dzieci taką wiedzę przynoszą ze szkoły. Natomiast trzeba byłoby dotrzeć szczególnie do osób starszych, którym jest wszystko jedno, bo płacą niższą cenę za segregację, a robią to co robią, bo nikt ich z tego nie rozlicza.

Natomiast odnosząc się do wypowiedzi radnego Tarnowskiego, żeby sobie darował osobiste wycieczki bo to nikomu nie jest potrzebne, że jest kamera to nie wiadomo, czy zyska pan więcej na popularności czy nie, ale jest to wątpliwe. Dyskusja powinna być merytoryczna na temat tego czy podwyżka jest potrzebna, czy też nie, ewentualnie podać przykłady ile powinna wzrosnąć, bo gdyby siedział pan dzisiaj na miejscu burmistrza to prawdopodobnie tak samo wnioskowałby pan dzisiaj o taką podwyżkę.

Prośba do radnego Doraczyńskiego, który pokazuje plik kartek, ale radni tych kartek nie znają, jeśli radny chce dyskutować o konkretach powinien to skserować, przedstawić ewentualne propozycje innym radnym i wtedy można byłoby merytorycznie dyskutować o tym czy to ma być 35 czy 20%, czy jakaś inna kwota. Dyskusja trwa już ponad godzinę, ale z niej nic nie wynika, nie posunięto się ani krok do przodu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Waldemar Cybul zwrócił się z pytaniem do pani Góralczyk na jakim poziomie należy podnieść stawki opłat dla mieszkańców by miasto pokryło zobowiązania na poziomie 800 000 zł i nie naruszało aktualnie zaplanowanej struktury budżetu, bo jeśli w tym momencie te braki nie zostaną uzupełnione, trzeba będzie je z czegoś pokryć, czyli prawdopodobnie trzeba będzie podjąć decyzję, że albo jakaś impreza się nie odbędzie, albo jakaś inwestycja nie zostanie zrealizowana.

Kierownik Referatu ŚGO Magdalena Góralczyk – na poziomie 35% w przedstawionej radym uchwale.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał również o to czy w ogóle dopuszczalne jest aby samorząd z innych źródeł mógł uzupełniać braki wynikające z gospodarki śmieciowej?

Magdalena Góralczyk poinformowała, że ustawa mówi jednoznacznie, że system gospodarki odpadami powinien się zamykać i samofinansować, natomiast nigdy nie jest tak, że przychody i wydatki na koniec roku wychodzą na zero, jeżeli jest nadwyżka to może być wydana tylko na zadania związane z gospodarką odpadami w ustawie dokładnie jest to opisane, natomiast jeśli jest niedobór, co trudno przewidzieć, to niektóre samorządy dopłacają z budżetu, ale jest to szeroko komentowane zarówno przez RIO jak i NIK.

Radny Dariusz Papiernik zapytał o ile by się zmniejszył deficyt w tej kalkulacji gdyby został uszczelniony system, o czym wcześniej radny już mówił.

Jeżeli chodzi o prognozowanie na rok następny to jest tak zwana prognoza naiwna. Najprostsza z możliwych prognoza, jest to tak zwana prognoza Holta, która wymaga wzmożonej pracy, ale można z dużym prawdopodobieństwem i małym błędem prognozować rok kolejny. Dla radnego oparcie się na prognozie takiej naiwnej nie jest wskaźnikiem miarodajnym, aby na tym bazować podniesienie ceny.

Pani Magdalena Góralczyk w odpowiedzi poinformowała, że nie zna tej metody, o której radny mówi, więc się nie odniesie do niej, jako kierownik zrobiła to najlepiej jak umiała, w oparciu o dane, które posiada referat. Natomiast jeśli chodzi o uszczelnienie systemu, to na bieżąco jeśli tylko wpływa informacja, że na danej nieruchomości jest zaskakująco większa ilość odpadów, czyli więcej odpadów niż zgłoszona w deklaracji ilość osób, to jest to kontrolowane na bieżąco. Wysyłana jest informacja do wodociągów sprawdzając zużycie wody jak i zużycie energii, bo tylko w taki sposób można to skontrolować, bądź do zarządcy jeśli jest to nieruchomość wielorodzinna, żeby to skontrolował.

Radny Robert Wróbel zwrócił się z zapytaniem jaka była różnica w zeszłym roku w stosunku do pobranych opłat, a tego co miasto musiało wydać? Jeśli będzie duża różnica to można stwierdzić, że prognozowanie nie jest miarodajne, jeśli będzie niewielka to można oprzeć się na prognozie.

Magdalena Góralczyk poinformowała iż przychody wyniosły 3 699 659,50 zł, wydatki bezpośrednie czyli odbiór i zagospodarowanie to jest 4 585 888,51 zł. Różnica mówiąc tylko o usłudze to jest 113 770,99 zł, do tego dochodzą koszty pośrednie związane z zakupem pojemników i innych, które w 2018 roku wyniosły 331 583, 98 zł, z czego różnica końcowa to jest minus 217 812,99 zł.

Radny Wróbel podsumowując przy kwocie 3 700 000 zł, różnica 110 000 zł to jest mniej więcej 3%, czyli prognoza zeszłoroczna jest właściwie idealna. Natomiast to co było mówione na komisjach wzrost opłat jest konieczny i nie ucieknie się od niego, bo są to też jakieś sztywne koszty, jedynie na co może mieć miasto wpływ to zwiększyć selektywną zbiórkę odpadów, 1 zł za tonę selektywnej w stosunku do 452 zł za zmieszane. Biorąc pod uwagę precyzję obliczeń przynajmniej zeszłorocznych to podwyżka 35% jest w pełni uzasadniona, ale to jet oczywiście opinia radnego.

Burmistrz Miasta Stanisław Bułajewski stwierdził, że przykre jest to, że pan Jakub Doraczyński, który nad tymi analizami pracował 16 godzin, podważa kilkunastoletnie doświadczenie pani kierownik Góralczyk, to jest coś nieprawdopodobnego, jest przykro, że wyliczenia pana Doraczyńskiego mają większą wiarygodność niż wyliczenia urzędu, które naprawdę wykonane są sumiennie. Prośba o trochę zaufania, bo to są pracownicy, którzy wcześniej też pracowali i wykonują świetnie swoją robotę.

Jeśli chodzi o pytanie radnego Papiernika – świetne pytanie, uszczelnienie systemu, co by było gdyby system był uszczelniony nie byłoby teraz tej rozmowy i nie byłoby mowy w ogóle o jakichkolwiek podwyżkach. Z tym, że to pytanie należy zadać radnej Otolii Siemieniec, co zrobiła by uszczelnić system? Niewiele i uprzedzi że nie ma pretensji do pracowników, bo to burmistrz ma mieć wizję i pomysły i te pomysły mają być wdrażane przez pracowników, nie zrobiono prawie nic.

Następna sytuacja, drodzy mieszkańcy bo populizm po stronie tak zwanej opozycji przekroczył wszelkie możliwe granice. Pan Dominik Tarnowski stwierdził, że gdyby był burmistrzem podwyżek by nie było, niedługo minie 9 miesięcy, stworzy pan komitet referendalny i burmistrza odwołacie w referendum i pan Tarnowski zostanie burmistrzem i obniży opłaty. To jest wspaniała i prosta droga.

Wiadomo to są emocje, po tych emocjach wyjdą wszyscy z sali i będą rozmawiać na innych zasadach. Burmistrz rozumie radni chcą pokazać, że są dobrzy, a burmistrz jest zły, bo chce podnieść opłatę. Czy radni czytali naprawdę uzasadnienie? Brakuje 800 000 zł nie można dorzucić kasy, trzeba to przerzucić na mieszkańców, jeśli to nie zostanie zrobione, to miasto poniesie odpowiedzialność, być może wcześniej z inicjatywy pani burmistrz były jakieś dopłaty, jeżeli były to pozostaje pogratulować, bo one były nielegalne, jeżeli nie były to przeprasza, że o to zapytał. Miasto należy do spółki ZGOK , 37 gmin, ktoś do tej spółki wstąpił, decyzja pani burmistrz o wstąpieniu do spółki. Dzisiaj pytania, że może inny region byłby lepszy, było wcześniej o tym myśleć, to że w roku wyborczym 2018 doprowadzono ZGOK do ruiny, czyli spółkę w której miasto jest udziałowcem, czyli ty, samym miasto doprowadziło siebie do ruiny nie podnosząc opłat za unieszkodliwianie za odbiór odpadów, to ktoś za to ponosi winę, pani radna ponosi za to winę, że w roku wyborczym, by wygrać wybory nie podniesiono tych opłat. Nie można być obłudnym, że po tamtej stronie są dobrzy, a po tej źli, to że rok temu doprowadzono do ruiny ZGOK, to nie jest wina burmistrza, który jest burmistrzem 3 miesiące, teraz będą wdrażane takie programy o jakich się państwu jeszcze nie śniło, które sprowokują mieszkańców do selektywnej zbiórki odpadów i w konsekwencji doprowadzą do obniżki cen.

Pan Tadeusz Orzoł wspaniałe spostrzeżenia, ale dlaczego te wspaniałe spostrzeżenia doprowadziły do likwidacji, do upadłości spółki Ekomelbud, dlaczego?

Przewodniczący Rady Miejskiej przerwał dyskusję i ogłosił 10 – minutową przerwę.

Po przerwie zwrócił się z prośbą o szanowanie siebie wzajemnie, żeby powstrzymać swoje emocje i godnie reprezentowali mieszkańców, którzy wybrali wszystkich obecnych na te stanowiska. Przewodniczący wie, że temat jest bardzo trudny ale chciałby żeby dyskusja była tylko merytoryczna.

To jest projekt uchwały nr 3 przed radnymi jest do uchwalenia jeszcze 5 uchwał, w sytuacji, gdy obrady dalej będą przebiegały w ten sposób przewodniczący ogłosi przerwę w sesji do poniedziałku do godziny 15.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Marian Miksza wrócił do wypowiedzi burmistrza, którą popiera w całości, prawda jest prawdą, pani radna nie mam co się obrażać. Pan burmistrz ma rację.

Nad projektem uchwały dyskusja trwa już 3 godziny i jeszcze żaden wniosek nie wpłynął, poza próbą zgłoszenia wniosku przez radnego Orzoła, żeby uchwałę wycofać.

W świetle tego co powiedziała pani Magdalena Góralczyk i co powiedział burmistrz podwyżka jest niezbędna, wiadomo, że żadna podwyżka nie cieszy, nawet 0,50 zł żadnego mieszkańca i wiadomo, że będzie przeciwny, ale w tej sytuacji podwyżka jest niezbędna i szkoda tracić czas. Poza tym trzeba się szanować, a nie obrzucać błotem po co te złośliwe uwagi pod adresem jeden drugiego.

Radny Tadeusz Orzoł zapytał czy te uchwały były konsultowane z radą biznesu i musi się odnieść do wypowiedzi burmistrza, bo niestety powiedział, to co powiedział. Radny poinformował, że z pracy odszedł w 2012 roku, po 49 latach pracy i 33 latach jako dyrektor firmy. W kwietniu 2012 roku było absolutorium za rok 2011, firma uzyskała 100 000 zł zysku. W kwietniu 2012 roku radny złożył rezygnację z funkcji dyrektora mając 49 lat pracy i 69 lat życia. Po tym stanowisko objął zastępca, niestety firma nie uzyskała zleceń, a rok 2012 był bardzo trudnym rokiem dla budowlanki, bo na przetargi przyjeżdżało po 10 czy 12 firm, wygrywała wiadomo, że najniższa i nie dali rady, bank nie udzielił kredytu i firma musiała zostać postawiona w stan upadłości, tyle jeżeli chodzi o firmę. Przykro, że takie rzeczy są powtarzane, ale świadczy to tylko o kulturze osoby, która mówi takie rzeczy.

Radny Daniel Jakubas stwierdził, że patrząc na projekty uchwał, z których jeden nie był zmieniany od 2014 roku, a drugi od 2012 roku. Przez tyle lat nic nie było robione w kierunku, aby podwyższyć jakąkolwiek opłatę. Bardzo dziwne jest również, iż mimo problemów jakie ZGOK miał już w tamtym roku, ze względu na rok wyborczy nie zostały żadne kroki podjęte, aby jakąkolwiek choćby delikatną podwyżkę dokonać.

Teraz ze względu na to, że wszyscy wiedzą jakie są koszty i wiadomo, że to wszystko idzie do góry dalej nie ponosi się odpowiedzialności.

Szczerze mówiąc osobiste wycieczki, że ktoś rozbił monopol firm istniejących na rynku mrągowskim, to są również wycieczki trochę nieodpowiednie, tym bardziej, że na początku była mowa o jakieś gazecie z zewnątrz nie mrągowskiej, a nagle ktoś się chwali, że rozbił monopol dwóch mrągowskich firm. Także nie wiadomo o co chodzi, czy radni są za mrągowskimi firmami czy nie?

Aby dłużej nie przedłużać radny złożył wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Radny Dominik Tarnowski złożył kontrwniosek o niezamykanie dyskusji, ponieważ do tej pory to że można było się wypowiadać, czy nie można było to w zależności jak przewodniczący udzielał głosu. Przewodniczący obiecywał, że będą się mogli wypowiedzieć wszyscy.

Przystąpiono do głosowania nad zakończeniem dyskusji. W wyniku głosowania przy 12 głosach za zakończeniem dyskusji, 4 głosach przeciw i 4 głosach wstrzymujących się dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

**Załącznik Nr 9**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

W wyniku głosowania przy 13 głosach za i 7 głosach przeciw uchwała została podjęta.

**Załącznik Nr 10**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 11**

**Uchwała Nr VI/3/2019 w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/3/2014 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 26 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za pojemnik o określonej pojemności**

1. zmiany Uchwały Nr XXVI/7/2012 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty,

Burmistrz przedstawił autopoprawkę dotyczącą projektu uchwały.

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Radny Dominik Tarnowski – żeby uniknąć takich sytuacji, gdzie jedni mówią coś o monopolu firm, a drudzy radni zatrudnieni w tych firmach wypowiadają się, to ani jedni ani drudzy nie powinni o tym mówić, to by było najlepsze. Gdyby taka zasada została wprowadzona, to byłby to dobry zwyczaj, bo została dzisiaj ona złamana zarówno z jednej jak i z drugiej strony.

Można zrozumieć emocje, ale kierowanie inwektyw przez burmistrza czy to w stronę radnego, czy innych było dzisiaj zupełnie niepotrzebne i to nie była krytyka tylko inwektywa zupełnie niepotrzebna.

Przez ostatnie 100 dni radny starał się nie krytykować nawet w dozwolonych i wymaganych kwestiach, kiedy radny był starostą burmistrz i jego koledzy tego terminu nie dotrzymali. W dniu dzisiejszym krytyka była tylko w tych granicach w obronie mieszkańców przed podwyżką. Fakty są takie: to burmistrz złożył do Rady Miejskiej projekty uchwał z propozycją 35% podwyżki za wywóz odpadów. To dzisiaj radni zdecydują o tym, czy ta podwyżka będzie czy jej nie będzie. Z całym szacunkiem dla radnego Mikszy trudno dzisiaj o jakiekolwiek inne propozycje poza tą propozycją, którą złożył radny Orzoł. Decyzja burmistrza i koalicyjnej większości zdecyduje dzisiaj o tym, że jednak ta podwyżka będzie, a prawem i obowiązkiem opozycji jest obrona mieszkańców przed podwyżką i tutaj nikt do nikogo nie powinien mieć pretensji.

Radny Robert Wróbel – kolejna uchwała z podwyżkami opłat, sprawa nie jest przyjemna dla nikogo, wszyscy się z tym zgadzają, ale jest konieczna dwie odpowiedzi pani kierownik referatu jasno dały odpowiedź, ze jest to konieczne. Jest to odpowiedź na to co dzieje się w całej Polsce. Populizmem jest mówienie tego, że jeżeli głosuje się za podwyżką, to nie działa się na korzyść mieszkańców i takich uwag nie można wypowiadać. Jeżeli w systemie zabraknie 800 000 zł wtedy gmina będzie musiała za to zapłacić, nie remontując na przykład drogi czy przedszkola. Populizm ze strony radnego Tarnowskiego w czystej postaci.

Co ciekawe wydaje się, że sam system naliczania tej opłaty nie zmienił się od wielu lat i gdyby radna Siemieniec była teraz po stronie burmistrza to uchwała byłaby taka sama.

Radny Tomasz Doraczyński bardzo żałuje, że w ogóle ta cała sprawa bardzo ważna dla mieszkańców została potraktowana po macoszemu, nie poświęcono temu żadnej pracy, przyjęto tylko to co pani kierownik powiedziała. W życiu radny nie zarzuci pani Magdzie braku jakichkolwiek kompetencji, zna ją od wielu lat i wie, że jest to wzorcowy pracownik. Natomiast nie można zabraniać radnym opracowywania swoich wersji i to co powiedział burmistrz obrażając jego syna, który 16 godzin pracował nie tylko dlatego, żeby podważać kompetencje pani Magdy, tylko dlatego, żeby rzetelnie wykonać prace radnego. Od radnych wymaga się rzetelnej pracy, żeby nad każdą uchwałą, którą będą rozważać, żeby nad nią popracowali. Pan burmistrz powiedział jak śmie radny i to młody radny podważać.

MWS podkreślił na początku, że nie spiera się nad zasadnością podwyżki, bo wszyscy są świadomi, że podwyżka ta jest konieczna, ale każdy grosz urwany z tej podwyżki ma znaczenie dla każdego i to nie jest populizm. Po to była cała dyskusja, żeby się zastanowić czy te 35% to jest jedyne wyjście, ale koalicja w żaden sposób nie potrafi odpowiedzieć i nie potrafi dyskutować merytorycznie, tylko przedkłada, że tak musi być. Cała afera bierze się z tego, że burmistrz i koalicja chce te uchwały przegłosować na siłę, bo przecież można było prezesa ZGOK zaprosić dwa tygodnie temu, a nawet tydzień wcześniej porozmawiać o wszystkim. To wszystko można było zrobić.

Radny Dominik Tarnowski z całym szacunkiem do radnego Wróbla, ale on nie słucha i nie rozumie tego co mówi radny, wskazał dokładnie skąd można byłoby sfinansować system, chodziło o pieniądze dodatkowe za rozliczoną inwestycję z poprzedniego roku, są to zwroty z dofinansowań, które w tym roku wpłynął do budżetu miasta, nie trzeba zabierać z żadnej inwestycji.

Nie można powtarzać jak mantrę zapisu ustawowego, że to ma się zbilansować, jeżeli się nie zbilansuje, to i tak te środki muszą być pokryte ze środków budżetu miasta. Populizmem jest stwierdzenie, że populistami są ci, którzy bronią portfeli mieszkańców miasta.

Po zakończeniu dyskusji radni przystąpili do głosowania nad projektem uchwały wraz z autopoprawkami. W wyniku głosowania przy 13 głosach za i 7 głosach przeciw uchwała została podjęta.

**Załącznik Nr 12**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 13**

**Uchwała Nr VI/4/2019 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVI/7/2012 Rady Miejskiej w Mrągowie z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.**

1. Mrągowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok.

Burmistrz Miasta Stanisław Bułajewski poinformował, iż w związku z wnioskami radnych wypracowanymi na posiedzeniach komisji, opracowany został poprawiony projekt uchwały, zmiany należy potraktować jako autoporawki zgłoszone przez burmistrza.

Radni w wyniku głosowania podjęli uchwałę przy 19 głosach za i 1 głosie przeciw.

**Załącznik Nr 14**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 15**

**Uchwała Nr VI/5/2019 w sprawie Mrągowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok.**

6) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2019-2026,

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Skarbnik Miasta Aneta Romanowska szczegółowo omówiła proponowane zmiany budżetu.

Radni w wyniku głosowania przy 20 głosach za opowiedzieli się za podjęciem proponowanej uchwały.

**Załącznik Nr 16**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 17**

**Uchwała Nr VI/6/2019 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2019-2026**

**7)** zmiany budżetu Gminy Miasto Mrągowo na 2019 rok.

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Radni w wyniku głosowania przy 20 głosach za podjęli uchwałę.

**Załącznik Nr 18**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 19**

**Uchwała Nr VI/7/2019 w sprawie zmiany budżetu Gminy Miasto Mrągowo na 2019 rok.**

8) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Mrągowskiemu w 2019 roku.

Komisje stałe Rady Miejskiej wydały pozytywną opinię dotyczącą podjęcia proponowanej uchwały.

Radni w wyniku głosowania podjęli uchwałę jednogłośnie.

**Załącznik Nr 20**

**Imienny wykaz głosowania radnych.**

**Załącznik Nr 21**

**Uchwała Nr VI/8/2019 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Mrągowskiemu w 2019 roku**

**Pkt 6**

**Wolne wnioski, informacje, oświadczenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że wpłynęła kolejna skarga Pana Z.K., którą należy skierować do rozpatrzenia przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji

Radni przystąpili do głosowania nad przekazaniem skargi do rozpatrzenia przez komisję.

W wyniku głosowania przy 18 głosach za i 1 głosie przeciw (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu) skarga zostanie przekazana do rozpatrzenia przez komisję.

**Załącznik Nr 27**

**Imienny wykaz głosowania radnych**

Przewodniczący Rady poinformował iż do Biura Rady wpłynęła propozycja, w związku z tym, że w Mrągowie jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji, w radzie jest dwóch przedstawicieli tego zakładu. W Mrągowie woda z kranu jest bardzo dobra i mając na uwadze ochronę środowiska oraz zmniejszenie ilości odpadów komunalnych jest propozycja aby radni zrezygnowali z plastikowych butelek z wodą podczas sesji i zastąpili ją mrągowską ekologiczną wodą z kranu.

Stąd też propozycja, aby od kolejnej sesji zamiast plastikowych butelek pojawiły się dzbanki z wodą kranówką. Przewodniczący chciałby uzyskać w tej sprawie akceptację radnych, ponieważ to akurat od nich zależy.

Radni w większości opowiedzieli się za tym, aby od następnej sesji na stołach zagościła woda z kranu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Doraczyński złożył na ręce przewodniczącego pismo z prośbą o wyjaśnienie jakie kompetencje w zakresie kontroli w spółkach miejskich ma komisja rewizyjna. Do czasu wyjaśnienia tej kwestii kontrola MEC zostaje wstrzymana.

Radna Otolia Siemieniec jeśli chodzi o górną płytę na stadionie miejskim to projekt docelowy uwzględnia rozwiązania niezbędne dla potrzeb mieszkańców, nie było to robione dla widzi mi się burmistrza czy urzędu, łącznie z infrastrukturą lekkoatletyczną. Jeżeli nie udało się uzyskać dofinansowania z programu Polska – Rosja, bo miasto do tego programu weszło w ostatnim momencie, w trakcie rozpatrywania wniosków z tego powodu, ze trzeba było mieć partnera po stronie rosyjskiej, tego partnera nie było a pojawił się z tego powodu, że zrezygnował inny polski partner. Na ten cel było duże dofinansowanie i miasto uznało, że warto z takiej szansy skorzystać. Ryzyko zawsze jest, ale opracowanie samej dokumentacji kosztowało około 100 000 zł, później tłumaczenia, sporządzona dokumentacja wraz z wnioskiem jest. Należałoby podjąć tą inwestycję, szukać innego dofinansowania, bo może być dofinansowanie z ministerstwa sportu i turystyki i skończyć temat stadionu miejskiego, bo to jest temat wstydliwy.

Odnosząc się do wypowiedzi zastępcy, który w wywiadzie stwierdził że przez 20 lat nic w mieście się nie zmieniło. Należy to sprostować, bo to co się w mieście robi to nie jest tylko zasługa, bądź nieróbstwo burmistrza, tylko wielu ludzi na to pracuje. Szkoda, że zastępca tak mówi, bo od 2002 roku to jest 16 lat a nie 20, a właśnie w tamtym czasie pan był zastępcą w latach 1998 – 2002. Tak mocne oceny przeczą rzeczywistości. W różnych rankingach miasto było oceniane na pierwszym miejscu w województwie i na 23 w kraju i czy się tego chce czy nie to nie były oceny burmistrza, ani pracowników.

Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka, gdyby pani przeczytała dwa akapity niżej, to by pani wiedziała z czego wynika ta ocena, to by nie było tego tekstu w stosunku do mnie. Natomiast naprawdę wszyscy chcą być dumni z tego miasta, Mrągowo powinno się rozwijać szybciej, przez te 20 lat miasto niewiele się zmieniło, ono było zarządzane, burmistrz nie nadał nowych kierunków do rozwoju, po prostu skutecznie pani administrowała.

**Pkt 7**

**Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Waldemar podziękował zebranym za przybycie i o godzinie 20.00 zamknął obrady VI sesji Rady Miejskiej w dniu 28 lutego 2019 roku.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Małgorzata Tomaszewska